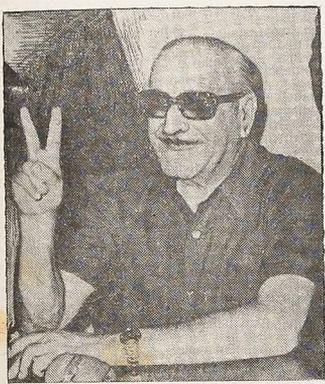


LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 21 MARCA (Março) — 1973 — Nr 3314 — (12/73)

Wygrał kandydat Perona



Nowy prezydent Argentyny Hector Campora, dentysta z zawodu, duszą i ciałem oddany Peronowi, zapewnił do narodu o współpracy wszystkich nad odbudową ekonomiczną kraju.

Partie popierające Perona, czyli tzw. Wolnościowy Front Justycjalistów, wygrały wybory w Argentynie. Jej kandydat wyznaczony przez samego Perona — Hector Campora — otrzymał prawie 6 milionów głosów czyli 49% na około 12 milionów wyborców. Z dziewięciu kandydatów na prezydenta Argentyny po Hectorze Campora — najwięcej

głosów otrzymał kandydat partii radykalnej i lewicy — Ricardo Balbín (ponad 2,5 mln głosów czyli 21%) i Francisco Manrique 14,7% głosów — kandydat Ludowego Zjednoczenia Federalistycznego.

Konstytucja Argentyny przewiduje, że ten kandydat wygrywa wybory, który otrzyma 51% głosów. W wypadku negatywnym do ponownych wyborów w kwietniu stanę dwóch kandydatów, którzy zdobyli najwięcej głosów. Drugich wyborów jednak nie będzie bo peronista Campora i tak wygrałby łatwo z Ricardo Balbino. A więc już dzisiaj zwycięstwo peronistów jest zapewnione. Uznał to nawet obecny prezydent — gen. Lanusse w swej mowie do narodu.

Gen. Lanusse podkreślił, że wybory te przywracają Argentynie pełny system rządów demokratycznych dzięki postanowieniu najwyższych dowódców armii argentyńskiej, by przeprowadzić wolne i nieskrępowane wybory na prezydenta państwa. Kandydat obrany większością głosów oddanych do urn będzie miał zagwarantowane przez armię objęcie władzy w kraju dnia 26 maja br.

Jak już wiadomo, wybór kandydata Perona — Campora poparło kilkanaście partii, głównie peronistów czyli justycjalistów, oraz Ruch Integracji i Rozwoju — ten ostatni kierowany przez byłego prezydenta Arturo Frondizę. Na 20 prawic partii politycznych istniejących w Argentynie, główną rolę odgrywały: peronisci, radykały, socjaliści i zwolennicy Francisco Manrique (manrykisci).

W konkluzji, po 17 latach peronistów wracając do władzy w Argentynie, w której przez 10 lat nie było wolnych wyborów.

Problem z Kanałem Panamskim

W stolicy Panamy odbyła się konferencja Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) na temat Trzeciego Świata (państw nierozwiniętych ekonomicznie). Wśród spraw toczących się m. in. Ameryki Łacińskiej na pierwszy plan wysuwa się problem Kanału Panamskiego. Przedstawiciel Panamy — gen. Omar Torrijos — nacjonalista i lewicowych przekonań — domaga się od Stanów Zjednoczonych wielkich ustępstw.

Rząd Panamy żąda od USA takich rzeczy jak: większych zysków ze strony USA za wynajęcie kanału; po drugie — rząd Panamy powinien być panem i prawnym właścicielem zony objętej kanałem; według Tor-

rijos — jest nie do przyjęcia fakt, że Stany Zjednoczone utrzymują przy kanale swą bazę wojskową i centrum w którym ćwiczy się rekrutów w walce z partyzantką.

Innym głosem oskarżającym USA jest Kuba, której delegat domaga się ostatecznego wycofania się Amerykanów z ich bazy w Guantanamo wynajętej oniś przez Kubę. Z usł delegatów Panamy i Kuby nie schodzą wyrażenia: "imperializm i neokolonializm". Ponadto generał Torrijos grozi, że w razie nie zadowolenia polubowego problemu związanego z Kanałem Panamskim, rząd Panamy przejdzie do akcji zbrojnej.

Z punktu widzenia historycznego, Panama nie ma

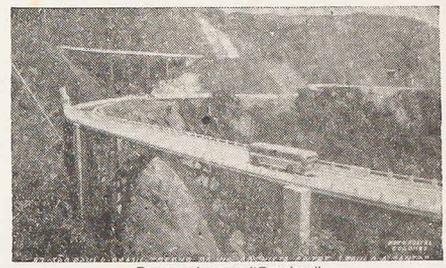
prawa tak się "rzucać" gdyż podpisał ją traktat z Stanami Zjednoczonymi w 1903 r. upoważniający Amerykę do budowy kanału i jego administrowania na okres 99 lat. Budowa kanału ukończona została w 1914 r. W 1967 r. odnowiono traktat z 1903 r. ze znacznymi ustępstwami ze strony USA, mianowicie — dopuszczając władze Panamy do współadministracji kanału; Amerykanie otrzymali prawo do obrony kanału utrzymując przy nim nadal swą bazę wojskową; w wypadku budowy nowego kanału (bez służ) po określonym terminie — obydwa kanały przejdą w ręce rządu panamskiego. Jakby nie było, pojęcia USA na konferencji jest trudna i ambarasująca.

- ◆ **BRASILIA** — W najbliższych latach Brazylia zajmie czołowe miejsce w światowej produkcji cukru z roczną produkcją ponad 6 mln. ton, zastępując Kubę w dostawie cukru do kontynentu amerykańskiego.
- ◆ **BERLIN** — 20 dywizji sowieckich zakwaterowanych na terenie Niemiec Wschodnich ma obecnie do swej dyspozycji 7 tys. czołgów, z tego 1.000 czołgów typu T-62 (najnowsze). Reszta zalicza się do modeli T-55 i T-54.
- ◆ **PORTO VELHO** — Na Terytorium Rondonia odkryto nowe złota złoża pozwalające na jego zyskowną eksploatację. Odkrycie to wywołało "gorączkę" złota wśród "garimpeiros" o-kolnych i miejscowej ludności.
- ◆ **WOUNDED KNEE (DAKOTA)** — 200 Indian ze szczepu Sioux pod wodzą Rusel Means — lidera Amerykańskiego Ruchu Tubyliców — od 3 prawie tygodni okopano się obzem. Żądając od władz gwarancji dla rezerwatu indyjskiego Pine Ridge. W rezerwacie tym mieszka około 11 tys. Indian Sioux.
- ◆ **S. PAULO** — Sanpaulistański Sekretariat Opieki Społecznej oblicza, że około 4 miliony niedorosłych w wieku od 12 do 18 lat pracuje w charakterze robotników na terenie całej Brazylizii. W samym São Paulo takich robotników liczy się ponad milion.
- ◆ **PEKIN** — Władze chińskie wypuściły po 20 latach z więzienia amerykańskiego agenta wywiadu John Downey, który się dostał w ręce chińskiej policji podczas wojny z Koreą. Stało się to dzięki osobistej interwencji prezydenta Nixona.

100 lat szosy "Graciosa"

W bieżącym roku, upiwno 100 lat ukończenia budowy malowniczej i pełnej uroku szosy Kurytyba — Parana. Stało się to w 1873 r. Budowa jej trwała 20 lat i zalicza się do "arcydziela" inżynierii ub. wieku. Pracami nad budową "Graciosa" kierował początkowo inż. António Pereira Reboucas, później inż. Monteiro Tourinho. Do 1867 r. oddano do użytku prawie 35 km nowej szosy. W 1869 — dalsze 7 km najtrudniejszego odcinka ze względu na liczne mosty i wysoki i spadziście brzozi.

W 1870 roku brakło jeszcze do ukończenia 50-kilometrowego odcinka, biorąc pod uwagę, iż długość szosy Kurytyba — Paranaгу wynosiła 92 km. Gdy w rok później rady Parany objął Venancio Lisboa, postanowił jak najszybciej ukończyć budowę "Graciosa", przeznaczając na ten cel większą część budżetu Prowincji. I rzeczywiście, w 1871 r. ukończono 21 km drogi, a w roku następnym dalsze 29 km, tak, że 5 stycznia 1873 r. szosa "Graciosa" została oficjalnie inaugurowana.



Fragment szosy "Graciosa"

Oprócz wyżej wymienionych 2 inżynierów kierujących budową na wzmiankę zasługują także: Villalva, Chandler oraz ich pomocnicy — inżynierowie: Pereira Dias, Gottlieb Willand Schwarz i Parigot. W budowie użyto techniki francuskiej. Długo czasu zabrało, by szosa "Graciosa" została częściami wybrukowana i wyasfaltowana. Dziś stanowi ona jedna z najpiękniejszych szos południowych stanów Brazylizii oraz wielką atrakcją dla turystów.

Jeszcze piękniejsze walory turystyczne od "Graciosa" ma droga kolejowa Kurytyba — Paranaгу, której studencie obchodzili się będzie dopiero za 12 lat. Budowa jej bowiem rozpoczęta została w 1835 roku. Cudowne wprost widoki otwierają się przed oczyma pasażerów pociągu biegnącego tuż nad kilkusetmetrowymi przepaściami i wązami. Szczególnie piękne są góry przed zachodem słońca, gdy przezwajają wszelkie odcienia fioleto.

Komentarze o wyborach we Francji

Koligacja degaulistów zdobyła w wyborach 274 krzesła w parlamencie, zjednoczona lewica — 181 krzesła, a reformiści — 28. Z tego wynika, że koligacja rządowa zdobyła o 28 krzesła w parlamencie więcej aniżeli wymagała tego absolutna większość. Ze zjednoczonej zaś lewicy komunistki wybrały 73 posłów (mieli ich dotąd 34), a socjaliści 39 (mieli ich 57). Z partii prorządowych gauliści stracili 79 krzesła, niezależni republikanie 7 krzesła, a centrum demokratyczne — 5 krzesła.

Nowy parlament zbierze się po raz pierwszy 2 kwietnia br. Do tego czasu nie przewiduje się sformowania nowego gabinetu. Dużo do gądania będą mieli reformiści

Jean Lecanurt i Servan Schreiber na czele, którzy przyczynili się wamnie do zwycięstwa nad zjednoczoną lewicą. Jak już pisaliśmy, sami degauliści stracili wiele na prestiżu i popularności do tego stopnia, że bez koligacji z innymi partiami nie mogą marzyć o zwycięstwie w przyszłych wyborach.

Z prasy francuskiej, będącej wyrazem opinii publicznej kraju, warto zacytować głos takich dzienników jak: Le Figaro, Les Echos, L'Humanité i L'Aurore. Dziennik konserwatywny "Le Figaro" nazywa wygraną koligacji rządowej "triumfem rozważliwym", by uniknąć rządów lewicowych, które przed jej późniejszą przemienią by się w

rządy komunistyczne. Z drugiej strony prezydent Pompidou musi zmienić system swych rządów.

"Les Echos" zwraca uwagę rządowi, że choć mając przewagę w parlamencie, nie może on dawać opozycji". "L'Humanité" — organ komunistyczny wychylało zdobycie znacznej liczby nowych posłów i zaznacza, że 15-letni rząd degaulistów nie przyniósł Francji żadnych korzyści. "L'Aurore" — dziennik skrajnej prawicy twierdzi, że wyborcy francuscy wybrali system rządów mniej zły dla kraju. Frytacja wyborców dała do zrozumienia przez Pompidou, że musi zaprowadzić głębokie zmiany w łonie rządu.

Transamazonica po 2 latach

Kolonizacja rejonu Altamira przez który przebiega olbrzymia szosa Transamazonica posuwa się powoli naprzód. Rekrutacja kolonistów pochodzących głównie z Nordeste zgromadziła dotąd w Altamira 2.250 rodzin. Z liczby tej około 200 rodzin powróciło do swych stron rodzinnych, nie mogąc się przyzwyczaić do prymitywnych warunków bytowania.

Institucja rządowa INCRA zapewnia kolonistom utrzymanie przez cały rok, aż do najbliższych zbiorów. Utrzymanie to nie zawsze jest wystarczające ze względu na wysokie ceny artykułów żywnościowych. Pierwszy rok jest najcięższy dla kolonistów i kto z nich przetrzyma ten czas, z pewnością może przetrwać w przyszłość. Ziemia bowiem jest bardzo żyzna, podobna do gleby w Północnej Paranie czy w rejonie Dourados w Mato Grosso. (50-kilometrowy pas wzdłuż szosy).

Niektórzy technicy rolni krytykują INCRA, że obsadza punkty kolonizacyjne ele-

mentem z Nordeste, który nieobznajomiony jest z uprawą gleby na szerszą skalę i w sposób racjonalny. Z drugiej strony, element z Nordeste jest najwytrzymalszy na trudne warunki, walcząc od lat z mizerią i głodem powodowanym przez częste susze. Większa liczba agronomów i opieka techniczna zdolne są nadrobić brak doświadczenia u ludzi z Nordeste.

Budowa szosy Transamazonica mającej olbrzymie znaczenie dla integracji terytorialnej, politycznej i społecznej Brazylizii, kosztowała więcej niż obliczali technicy. Tak np. w niektórych rejonach 1 km szosy kosztował 200 tys. kruczelów, a kilometrówki i odcinki drogi biegnące przez trzaskawiska i mokry wzniosły (każdy 1 kilometr) 395 tys. mocny wzniosły (każdy 1 km) biegnący kruczelów. W zamian za to 1 km biegnący przez tereny suche i wyższe kosztował od 60 do 100 tys. kruczelów. Budowę szosy Transamazonica zaliczyć można do dzieła XX wieku.

- ◆ **MONTEVIDEO** — Urugwajski minister Skarbu wyjawiał przed narodem, że w ciągu ubiegłego roku jedną piątą rezerwy złota urugwajskiego wywieziono po kryjomu z kraju na skutek nielegalnych operacji handlowych.
- ◆ **S. PAULO** — Instytut Butanta rozpoczyna produkować zastrzyki przeciw tzw. grypie angielskiej w ilości 50 tys. tygodniowo. Grypa ta pojawiła się już w Brazylizii, choć nie w formie epidemii.
- ◆ **SAIGON** — Dowództwo amerykańskie zamknęło oficjalnie swą główną kwatery w Saigonie na znak ostatecznego wycofania oddziałów USA z Południowego Wietnamu.
- ◆ **CUIABA** — Kolonizacyjna instytucja rządowa INCRA przygotowała projekt nowego punktu kolonizacyjnego przy szosie Transamazonica, na odcinku Cuiabá — Santarém. Nowa miejscowość otrzyma nazwę Ruropolis i liczyć będzie 4.300 mieszkańców.
- ◆ **PARYZ** — W stolicy Francji odbyła się konferencja ministrów Skarbu Wspólnego Rynku Europejskiego, USA, Kanady, Japonii, Szwecji i Szwajcarii by rozwiązać problem dalszej dewaluacji dolara.
- ◆ **RIO** — W kwietniu ma nastąpić podpisanie traktatu między Brazylizą a Paragwajem w sprawie budowy olbrzymiej elektrowni wodnej na rzece Paranie przy siedmiu spadach. Punktem tej elektrowni będzie Itaipu.
- ◆ **WASZYNGTON** — Prezydent Nixon wniósł do Kongresu projekt o wprowadzenie kary śmierci na zabójców polityków i piratów powietrznych oraz kary dożywotnego więzienia na handlarzy narkotykami.

W KALEJOSKOPIE

JEDNEGO PIJAKA MNIEJ —
JEDNEGO CZŁOWIEKA WIECEJ STWARZA...

SARCOTON

ZWALCZA PIJANSTWO
Do nabycia w aptekach i drogeriach

Odręczny list Papieża do Kardynała Wyszyńskiego

Z okazji pięćsetlecia urodzin Mikołaja Kopernika Ojciec św. przesłał specjalny list do ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, w którym omawia znakomitą postać wielkiego astronoma, a równocześnie człowieka Kościoła i uczono. Oto tekst listu Pawła VI w tłumaczeniu polskim:

"Czcigodnemu Bratu, Stefanowi Kardynałowi Wyszyńskiemu, arcybiskupowi gnieźnieńskiemu i warszawskiemu.

"Niebios głoszą chwale Bogu, dzieło rąk jego obwieści nieboskłon" (Ps. 18.2). Te słowa psalmisty pańskiego można zastosować do astronomii. Astronomowie bowiem, badając wszechświat, mogą w szczególny sposób obserwować i podziwiać nieograniczoną i wzniosłość planów Bożych, o których świadczą rzeczy stworzone.

Głównym astronomem naszego czasu jest Mikołaj Kopernik, syn Kościoła Katolickiego, wybitny uczeń, którego wielkość jego wiedzy. Na jego to cześć, w pięćsetną rocznicę urodzin w Toruniu w diecezji chełmińskiej, w różnych miejscach świata słusznie będą obchodzone w tym roku uroczystości. Kopernik, specjalista w różnych dziedzinach wiedzy, (w prawie, medycynie, geografii) zasłużył się przede wszystkim przez to, że jak o tym wiadomo, dzięki swojemu umysłowi odkrył system świata zwany systemem heliocentrycznym. To jego odkrycie, udoskonalone później i potwierdzone przez Jana Keplera, Galileusza, Isaaka Newtona stało się fundamentem naszej wiedzy o Kosmosie.

O ile człowiek ten jest wielkim światłem wśród uczonych, zajmujących się sprawami publicznymi i innymi, to dla nas jest równocześnie mężem Kościoła, który umiał łączyć w sposób naderwycieczny i bardzo owocny wiarę z wiedzą.

Jest to zagadnienie dawne i utarte: czy wiara i wiedza nie mają z sobą nie wspólnego, a może należy je rozdzielać? Czy sprzeciwiają się sobie — czy też wzajemnie sobie odpowiadają i mogą się wspierać? Trzeba to stwierdzić jasno i otwarcie, że nie istnieje żadna sprzeczność obiektywna czy nieusuwalna między prawdą, którą przyjmujemy aktem wiary a prawdą poznana rozumowo. Jeżeli między nimi powstają czasem niezgodności i rozbieżności to należy je przyjąć sady łatwo ulegają. Owszem, studia naukowe z natury swojej nadają się do potwierdzenia wiary i Objawienia Bożego.

Kościół ceni, szanuje i podziwia postęp, dokonujący się w dziedzinie różnych dyscyplin naukowych, i nie waha się stwierdzić że każda z nich posiada własne prawa i metody badawcze, obdarzone pewną autonomią, zgodną z wolą Stwórcy.

O tym wszystkim, ponęciły uroczyste Sobór Watykański II w następujących słowach:

"Badanie metodyczne we wszystkich dyscyplinach naukowych, jeżeli tylko prowadzi się je w sposób prawdziwie naukowy i z poszanowaniem norm moralnych, naprawdę nigdy nie będzie się sprzeciwiać wierze, sprawy bowiem naukowe i sprawy wiary wywodzą swój początek od tego samego Boga. Owszem, kto pokornie i wytrwale usiłuje zbadać tajemnice rzeczy, prowadzony jest niejako choć nieświadomie ręką Boga, który wszystko utrzymując sprawia, że rzeczy

są tym, czym są". (Konstytucja Pastoralna "Gaudium et Spes" nr 36).

Jeżeli rozważymy gorliwość i sumiennosc Mikołaja Kopernika w badaniu przyrody to podkreślić należy także korzyści, jaką przyniosły ze jego studia i jaką przynoszą ci wszyscy, którzy się podobnie głębokim badaniem oddają. Takich często długotrwała praca pochłania bez reszty, a to bywa warunkiem postępu i w ten sposób stają się dobroczyncami ludzkości.

Tego zaś rodzaju żmudna praca niesie ze sobą wielkie szczęście, ponieważ poznania prawdy raduje człowieka. Radość ta będzie pełna i nasyca nasz umysł całkowicie wtedy, gdy znikną ciemności a światłość Boża zajaśnieje nie tylko głowie, ale jak to bywa tu na ziemi, ale w całym swym wspaniałym blasku.

To miał na myśli św. Augustyn, gdy mówił: "Błogosławieństwem życia jest radowanie się z prawdy. To jest bowiem radowanie się Tobą, Boże, który jesteś Prawdą!" (Wyznania X, 23; PL 32, 794).

Niechże ten płomienny cel przyświeca szlachetnym wysiłkom i pracom uczonych, którzy za przykładem Mikołaja Kopernika badają zagadki przyrody, lub oddają się w ogóle działalności naukowej.

Niechże więc ta rocznica, która stawia nam ponownie przed oczy tak wspaniałe blaskujące gwiazdy owego sławnego męża, co biegi gwiazd swym genialnym rozumem pojał, sprawi, by naukowcy patrząc na niego, z ufnością usiłowali znaleźć właściwą drogę postępowania, i, pomimo przeszkód na jakie często natrafiają.

Ogarnięci tymi myślami, udzielamy z całego serca Tobie, Czcigodny Nasz Bracie i wszystkim, którzy gdziekolwiek na świecie szczerze temu Mężowi hold będą oddawać Apostolskiego Błogosławieństwa, które niech będzie zadatkem światła Bożego, siły i pociechy.

Z Siedziby Watykańskiej, dnia 23 stycznia 1973 r. a 10-go naszego pontyfikatu.

(-) Paweł VI — papież

Casa Pavao

Hipolita Doplerskiego

Rua Mal. Floriano, 511

CURITIBA — PARANA

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, buclków, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

RZECZY CIEKAWY I PRAWDZIWE

TV I CENZURA

Niedawno znaczna liczba obywateli Szwecji demonstracyjnie zaczęła się pozbierać przeciwko nadmiernej popularności filmów apoteozujących zbrodnie, gwałty i wszelkiego rodzaju inne wynaturzenia.

"Jest rzeczą zatrważającą — czytamy w jednym z pism zachodnioeuropejskich, że niemal wszystkimi kanałami płynię do naszych mieszkań bryd i śmiecie, czyli makabra we wszelkiej postaci oraz matretna, ogólna reklama. Czyżby nasze młode pokolenie raz na zawsze miało zapomnieć, że istnieją klasycy literatury, wielka londyńska przygoda i w ogóle piękno świata w nairzędniejszych jego przejawach. A jeśli nawet my, starsi, potrafimy zabronić młodzieży oglądania TV, czy też skazani jesteśmy na oglądanie poczynań moralnie zgangrenowanych narkomanów?..."

PORODOWE REKORDY

Gdy w Gdańsku urodziły się pięciocioraczki — wywołało to światową sensację, bo taki przypadek zdarza się raz na 63 mln zwykłych porodów. Okazuje się jednak, że są inne jeszcze porodowe rekordy. Tak np. w literaturze traktującej o porożach i urodzeniach wielorakich cytowany jest przypadek małżeństwa, gdy kobieta w 11 porodach urodziła 32 dzieci (3 razy bliźnięta, 6 razy trojaczki i dwa razy czworaczki). Inna kobieta urodziła łącznie 44 dzieci (13 razy bliźniaczki i 6 razy trojaczki).

O KOEGZYSTENCJI ZWIERZĄT Z CZŁOWIEKIEM

Większość obecnych zwierząt domowych rozpoczęła koegzystencję z człowiekiem 8 do 10 tysięcy lat temu. Najstarsze resztki kostne psa, pochodzące sprzed 8,5 do 9,5 tysięcy lat znaleziono w miejscowości Buz-Mordech w południowo-zachodnim Iranie.

Koza, jak wykazały badania, również od około 9 tysięcy lat jest zwierzęciem domowym. Najstarsze resztki kostne znaleziono w Iraku. Od około 7 tys. lat kozy przebywały z ludźmi w południowej i środkowej Europie, a od 6 tys. lat w Egipcie.

Owce i świnię były zwierzętami domowymi już ok. 9 tys. lat temu. Bydło domowe również znane było przed 7 do 7,5 tys. lat temu. W Europie znane od 7 tys. lat, w Egipcie od 6 tys. lat.

Dopiero kilka tysięcy lat później pojawia się, jako zwierzę domowe, dwugarbny wielebni, osioł i koń.

ZŁY MILONER

Najbogatszy człowiek świata, J. Paul Getty, uważa, że jego "kolega", a Onassis, jest "złym milionerem", ponieważ "za dużo wydaje na siebie i swoją rodzinę". Oto jak wyglądają te wydatki w skali rocznej:

Wille i rezerwacja hoteli — 2 mln dolarów;
Zakupię jego żony Jackie — 1,2 mln dolarów;

Luksusowy jacht "Christine" — 1,1 mln dolarów;

Podarunki dla krewnych i przyjaciół — 1,1 mln dolarów;

Kieszonkowe dla syna, Aleksandra — 100 tysięcy dolarów.

Kieszonkowe dla córki Christiny — 75 tysięcy dolarów.

CZY ISTNIEJE 10-TA PLANETA?

Astronomowie amerykańscy twierdzą, że są dowody istnienia dalszej planety, daleko za Plutonem, około 6 tys. milionów mil od ziemi; 3 razy większa od Saturna okrążyłby ją raz na 600 lat.

Hipotezę istnienia planety wysunęto po raz pierwszy na podstawie anomalii w orbitach komety Halleya i innych. Trwają dalsze badania; uczeni przypominają, że 15 lat trzeba było na poszukiwanie planety Plutona, której istnienie stwierdzono na podstawie badań orbity Neptuna.

PAPIER SYNTETYCZNY

Przewiduje się, że światowe zapotrzebowanie na papier i tekturę wzrośnie w ciągu bieżącego 10-lecia niemal dwukrotnie i w 1980 roku przekroczy 200 mln ton. Ponieważ zasoby podstawowego surowca — drewna zmniejszają się, konieczne jest nie tylko szersze stosowanie opakowań z folii, lecz również podjęcie produkcji papieru syntetycznego. Papier taki, który okazał się mocniejszy i bardziej odporny na wilgoć od tradycyjnego, zaczęto wytwarzać w Japonii z polietylenu lub polichloru winyli. Roczna jego produkcja jest na razie niewielka — nie przekracza 1 tys. ton.

W OBRONIE ZWIERZĄT

Intensywny polów krokodyli doprowadził do ich zaniku w wielu rejonach Indii. Od 1967 roku obowiązują w Indiach zakaz eksportu krokodyli i ich skór. Jednakże trwa nielegalny wywóz w wyniku którego istnieje realne niebezpieczeństwo zupełnego wyniszczenia krokodyli.

Podobnie jest z morskimi żółwiami skórzastym (długość 2 m, ciężar 600 kg), a także z jaszczurkami i pytonami. Rocznie Indie eksportują 100 ton skór węzowych. Uważa się, że jeśli krokodyle, jaszczurki i węże nie zostaną objęte ochroną i nie wydany zostanie zakaz ich polowań, a także zakaz eksportu ich skór to najmniej na okres 50 lat, zwierzętom tym grozi w Indiach zagłada.

ELEKTRONOWY ANIOŁ

Przez kilka lat francuski student, a potem młody inżynier Christian Morand pracował nad prototypem aparatu, dzięki któremu wykrywać by można ciała ludzkie, zaspane pod gruzami, piaskiem, lawiną śnieżną czy też spoczywające w głębinie wodnej. Skonstruowanie takiej "sondy"

było marzeniem Christiana już w jego latach chłopcęcych: był wówczas w swej rodzinnej miejscowości Mers-les-Bains świadkiem zatonięcia kutra rybackiego wraz z żoną i poszukiwaną — na oślep i bez skutku — ofiarą tej katastrofy. To przeżycie spowodowało, że Morand wybrał studia elektryczne i, już poważnie, zaczął pracować nad aparatem, który pomógłby ratować życie ludzkie.

Młody wynalazca nie korzystał z niczyjej pomocy, każdy grosz lokował w swych doświadczeniach. A że pieniądze miał mało, często jak wspomina, brak mu było na chleb z margaryną. Wreszcie jednak prototyp aparatu — sondy, wysyłającej promienie ultrakrótkie — był gotów w czerwcu ub. roku kiedy koło Saissons wydarzyła się straszliwa katastrofa zaważenia się tunelu pod którego gruzami znalazły się dwa pociągi osobowe, Christian Morand natychmiast zameldował się na miejscu wypadku ze swą sondą.

Nie chciano go początkowo dopuścić do akcji ratowniczej; nikt nie miał zaufania do młodego brodacza z nikomu nie znaną aparaturą w ręku. W końcu jednak Morand znalazł się w tunelu. Przez 72 godziny poszukiwał ludzi zaspanych pod gruzami. Uratował życie ponad 20 osobom, które, dzięki szybkiemu okopaniu, można było jeszcze ocalić.

"Elektronowy anioł", jak nazwano go wówczas, znalazł się na ustach całej Francji. Jego wynalazek wzbudził ogromne zainteresowanie — obecnie ubiegają się o niego nie tylko firmy francuskie, ale i Amerykanie, Japończycy i Szwajcarzy.

SEKRET WYTRZYMAŁOŚCI LOTU BOCIANÓW

Ornitolodzy znaleźli wreszcie odpowiedź na pytanie — jak bociany akumulują siły podczas corocznych przelotów nad kontynentami i oceanami? Zapisy niezwykle czułych miniaturowych aparatów przyczeplonych do pierśi ptaków pokazały, że bociany lecące na początku i na końcu klucza przysiadają do śpiących krótkie sygnały dźwiękowe, określające nie tylko kierunek i wysokość lotu, ale także częstotliwość wymachów skrzydeł. 10 minut snu wystarczy dla odnowienia sił i wypoczęte ptaki zamieniają się miejscami z innymi bocianami, by i te mogły wypocząć.

"PISZACY" TELEFON

"Piszący telefon" opracowała jedna z firm japońskich. Jest to urządzenie, które równocześnie przekazuje głos ludzki oraz pismo czy rysunek. Osoby rozmawiające z sobą przez telefon, mogą także w trakcie rozmowy przekazywać sobie notatki czy rysunki, które wykonane na niewielkiej tabliczce "pismo fonu", wyświetlane są natychmiast po drugiej stronie linii telefonicznej.

Przypominamy,

że obok popularnej żywnościowej paczki świątecznej, również pięknym dowodem pamięci może być przesłany przez Was do Polski prezent trwałego użytku taki jak:

- PIÓRO WIECZNE — SZWAJCARSKI ZEGAREK RĘCZNY — AKORDEON — ADAPTER — RADIO-
- ODBIORNIK TRANZYSTOROWY — MAGNETOFON — TELEWIZOR — LODÓWKA — PRALKA
- MASZYNA DO SZYCIA — MASZYNA DZIEWIARSKA — KUCHNIA GAZOWA — MIKSER
- ŻELAZKO ELEKTRYCZNE — ROWER i wiele, wiele innych.

Zapytajcie

o radę Swojego Dealera względnie piszcie wprost do

PEKAO TRADING CORPORATION

NEW YORK, N. Y. — 10003 — U.S.A.

225 PARK AVENUE SOUTH

ŻYCIE RELIGIJNE - ŻYCIE RELIGIJNE - ŻYCIE RELIGIJNE

POWOŁANIA KAPLAŃSKIE I ZAKONNE W POLSCE

Szczegółowe dane dotyczące stanu liczebnego seminarystów w poszczególnych diecezjach:

Nowi księża diecezjalni w roku 1972 pochodzili z następujących diecezji: Białystok — 7, Chełmno — 28, Częstochowa — 21, Drohiczyń — 2, Gdańsk — 9, Gniezno — 19, Gorzów — 4, Katowice — 35, Kielce — 12, Koszalin — 4, Kraków — 31, Lubaczów — 1, Lublin — 26, Łomża — 8, Łódź — 13, Opole — 20, Płock — 15, Poznań — 25, Przemyśl — 28, Sandomierz — 17, Siedlce — 15, Szczecin — 9, Tarnów — 31, Warmia — 17, Warszawa — 31, Włocławek — 14, Wrocław — 29, razem — 471.

Nowi księża i bracia zakonnicy w roku 1972 należeli do następujących zgromadzeń:

Benedyktyni 2 bracia, Bernardyni 7 księży, 1 brat, Bonifratrzy 8 bracia, Bracia Serca Jez. 7 bracia, Bracia szkolni 5 bracia, Chrystusowcy 5 księży, Cystersi 1 ksiądz, 5 bracia, Dolorcyści 1 brat, Dominikanie 2 księży, 2 bracia, Filipini 1 ksiądz, 1 brat, Franciszkanie 3 księży, 3 bracia, Franciszkanie Konwent. 8 księży, 7 braci, Jezuiti 26 księży, 3 bracia, Kamediuli 1 brat, Kamillanie 3 księży, 1 brat, Kanonicy Regularni 2 księży, 2 bracia, Kapucyny 3 bracia, Karmelici 1 ksiądz, 1 brat, Karmelici Bosi 2 księży, Marianie 1 ksiądz, Michalicyści 3 księży, 2 bracia, Misjonarze 14 księży, 2 bracia, Misjonarze św. Rodz. 3 księży, 2 bracia, Oblaci 2 księży, Orioniści 1 ksiądz, Pallotyńscy 6 księży, 1 brat, Pasjonisci 2 bracia, Paulini 2 księży, 2 bracia, Redemptoryści 3 księży, Reformaci 1 ksiądz, 4 bracia, Salezianie 20 księży, 1 brat, Salwatorianie 1 ksiądz, 2 bracia, Sercanie 5 księży, 1 brat, Werbiści 7 księży, 4 bracia, Zmartwychwstańcy 3 księży, 4 bracia. Razem 133 księży i 75 braci.

WSPÓLNE NABOŻENSTWO WE FRANKFURCIE NAD ODRĄ

Ślubice — W parafii rzymsko-katolickiej w Frankfurcie nad Odrą w drugim dniu świąt Bożego Narodzenia odprawione zostało wspólne nabożeństwo dla Polaków ze Ślubic i Niemców z Frankfurtu. Mszę św. odprawił ks. prob. Antoni Tyszkowski ze Ślubic, a kazanie po polsku wygłosił proboszcz parafii w Frankfurcie. W czasie nabożeństwa śpiewano koledy po polsku i po niemiecku.

WZNOWIONO WYDAWANIE CZASOPISM KATOLICKICH W SUDANIE

Po dwóch latach przerwy zaczął ponownie ukazywać się w Sudanie dwa czasopisma katolickie publikowane w tym kraju. Są to: "El Salam", wydawany w języku arabskim oraz "The Messenger", w języku angielskim. Obydwa czasopisma są tygodnikami, a ich redaktorem naczelnym jest o. Laner.

W RAMACH EKUMENIZMU

Warszawa — W tutejszym kościele św. Marcina w obecności księży katolickich i pastorów ewangelickich odprawiona została Msza św. z okazji 60-lecia ordynacji ks. pastora Zygmunta Michelisa, w okresie powojennym wieloletniego biskupa Kościoła Ewangelickiego w Polsce. Po nabożeństwie odbyło się z udziałem jubilatów spotkanie towarzyskie duchownych katolickich i ewangelickich.

KONIEC PRODUKCJI SAMOCHODÓW "WARSZAWA"

(FEI) Z informacji radia warszawskiego dowiadujemy się, że w związku z reorganizacją i unowocześnieniem przemysłu samochodowego w Polsce Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu przestała produkować typ wozów "Warszawa". W dwóch pierwszych miesiącach br. — jak podaje wspomniane radio — zmontowano tylko 4.000 tych samochodów, ostatnie zaś zespoły z taśmy z końcem lutego br.

W zwolnionych pomieszczeniach podjęto prace modernizacyjno-adaptacyjne w celu reorganizacji produkcji polskich "Fiatów", które przedtem produkowano również w żeraniańskiej fabryce. Prace adaptacyjne — jak informuje Radio Warszawa — "odbywają się obecnie w tempie rekordowym". W tym roku bowiem Żeraniaż wyprodukować ma 82.000 "Fiatów", czyli o 23.000 więcej niż w roku ubiegłym. Według danych "Trybuny Ludu" (28-1) w 1972 roku produkcja samochodów osobowych wyniosła 89.900 sztuk i była wyższa w porównaniu z poprzednim rokiem o 5,6 proc.

Z prognoz jakie podał tygodnik "Polityka" w jednym z numerów styczniowych br. wynika, że w 1980 roku liczba samochodów osobowych (łącznie z importowanymi) osiągnęła ma 1.750.000. Na jeden samochód przypadają będzie 20 statystycznych obywateli kraju, gdy "w tym samym czasie NRD będzie mieć już 3,3 miliona samochodów i 5 mieszkańców na jeden pojazd. Jeszcze w 1985 roku będziemy mieli zaledwie 1 samochód na 11 mieszkańców, a więc osiągniemy stan, który Finlandia, Austria, Holandia, Włochy i Irlandia osiągnęły już w 1965 r., a Dania, Belgia, Islandia, Luksemburg, o wiele wcześniej. O Francji, Wielkiej Brytanii i NRD, nie mówiąc już o Szwecji, wolimy nie wspominać".

NOWE WYDANIE "TRĘDOWATEJ"

Powieść, ciesząca się największym powodzeniem w latach dyktarstwa partyjnego, a zwłaszcza wśród ich żon, jest "Trędowatej" Heleny Miśkowskiej.

Nowe wydanie tej książki, w ilości 40 tysięcy egzemplarzy, ukazało się nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie.

Już poprzedni dyrektor tego wydawnictwa, Jerzy Skórnicki, czując "potrzebę rynku", starał się o zezwolenie na wydanie "Trędowatej", ale stałe spotykał się z odmową ze strony KC, które twierdziło, że jest poniżej godności socjalistycznego wydawnictwa w socjalistycznym państwie wydawanie takiej "bzdury" na temat życia dawnych "wyższych sfer".

Dopiero gdy dyrektorem PWL został Andrzej Kurc, były wyższy funkcjonariusz Wydziału Kultury KC i nadal stały współpracownik tego wydawnictwa — przetamano opory "towarzyszy z KC".

NA IV NIEDZIELĘ WIELKIEGO POSTU

(Na 1-go kwietnia)



A jak Mojżesz podwyższył węża na puszczy, tak trzeba, aby podwyższone był Syn człowieczy: aby wszelki, który weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby wszelki kto wierzy weń, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat; ale iżby świat zbawiony był przez niego. Kto wierzy weń, nie bywa sądzony; a kto nie wierzy, już osądzony jest, bo nie wierzy w imię jednorodzonego Syna Bożego. A ten jest sąd, że światłość przyszła na świat, a ludzie bardziej umiłowali ciemności niż światłość; bo że by im było uczynki. Każdy bowiem, który źle czyni, nienawidzi światłości, i nie idzie na światłość, żeby nie były zganione uczynki jego. Lecz kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby się okazały sprawy jego, że w Bogu są uczynione.

+

Na co ma nam posłużyć Wielki Post? Jest okazją, abyśmy lepiej sobie uprzytomnili, jak bardzo Bóg umiłował ludzi, że poświęcił Syna swego dla naszego zbawienia. Jego cierpienia i Męka mówią o ogromie tej miłości i domagają się od nas wiary. "Kto wierzy weń, nie jest sądzony, a kto nie wierzy, już jest osądzony". W ciągu wieków Bóg starał się ułatwić ludziom wiarę. Widzimy w Starym Testamencie tyle cudownych rzeczy, jakie wyświadczył Żydom. A jednak, ileż razy sprzeniewierzały się oni Bogu ze swymi królami na czele. Mówi nam o tym pierwszy ustep Pisma św. we Mszy św. "Dopiero kary boże przyprowadzały Żydom na nawrócenia i pokuty. Człowiek nowoczesny bardzo jest zaufany w swoje siły i inteligencję. Zapomina, że otrzymał je od Boga. Jemu zawdzięcza wszystko. Podobnie jak Żydom — powodzenie i błogostawieństwo przewracało w głowie, tak i dziś człowiek sądzi, że obejście się bez Boga. Czyż dopiero kary Boże mają go przywołać do porządku? Co za strasne ponoszenie się występku jak zbrodnie, napady, sekwestry, życie nad stan i zanik moralności nie tylko u poszczególnych ludzi, ale u państw, które otwarcie popierają rozwiązłe życie i ostatecznie nie uznają za zbrodnie zabijanie dzieci w łonie matki. Czy to ma nas doprowadzić do utraty wiary? Przeciwnie, ma wzmocnić naszą wiarę, bo wiemy, że Bóg jest cierpliwy, ale nie unikną kary ci, co kpią sobie z praw Bożych. Jemu zawdzięczamy wyzwolenie, dlatego całym sercem powinniśmy przystać do Niego. Jakżi przyjaciel mógłby uczynić więcej niż to uczynił Chrystus dla nas? Widzimy Go w Wielkim Poście, jak ponosi wszelkie katusze na duszy i na ciele, z jaką ochotą podejmuje Krzyż i przez jak straszną śmierć na krzyżu chciał nas odkupić. Co za nieszczęśliwi ludzie, którzy z braku wiary szukają innych zbawców na świecie!

KS. Z. P.

AKCJA PRZECIW MISJONARZOM W RODEZJI

Parlament Rodezyjski rozpoczął obrady nad projektem ustawy zabraniającej misjonarzom i duchownym udawać się do obszarów zamieszkałych przez plemiona rzymskie, bez zezwolenia rządu. Ustawie tej jest przeciwną większość kapłanów wszystkich wyznań chrześcijańskich Rodezji.

KAMPANIA BRATERSTWA W BRAZYLII

Począwszy od 1 niedzieli Wielkiego Postu rozpoczęła się w całej Brazylii tzw. Kampania Braterstwa, już po raz drugi z rządu, zaprowadzona oficjalnie przez Brazylijską Konferencję Biskupów oraz zaaprobowana i pobogosłowa przez Papieża Pawła VI. Kampania ta ma na celu wywołanie miłości chrześcijańskiej wśród wiernych każdej parafii i jednocześnie zebrać potrzebne fundusze na dzieła miłosierdzia Kościoła Katolickiego w Brazylii, w każdej diecezji i parafii. Archidiecezja kurytybska buduje Dom-schronisko dla służących, których tysiące pracuje w stolicy parafialnej opieki moralnej i bez własnego kałkica.

GALERIA SZTUKI W WATYKANIE

Galeria sztuki współczesnej powstanie w Watykanie. Ojciec św. postanowił bowiem zebrać dzieła sztuki współczesnej o tematyce religijnej. Galeria liczyć będzie ok. 100 obrazów i zrabek słynnych artystów. Jako ciekawostkę można dodać, że w zbiorze wśród nich dzieło Picassa, gdyż jest jego obraz o tematyce religijnej przedstawiający Męstwo wiśnoscia leningradzkiego Ermitażu.

AUTO MECÂNICA LONDRIM

DE
GETULIO THADEU OSTROWSKI

Mecânica de automóveis em geral.
Pintura — Lataria e Torno.

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844

Curitiba — Paraná

Fala-se em polonês

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇO

AUTO VIDROS
S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. NILO CAIRO, 52
FILIAL: R. CONS. LAURINDO, 961 } Fones: 22-734
24-557

KOSZT BUDOWY DOMU W POLSCE

(FEI) Według niedawnych informacji warszawskich "Trybuny Ludu" (nr 26) budowa jednorodzinne domki w Polsce wynosi około 300.000 złotych. Gdyby jednak ktoś chciał kupić dom w Zrzeszeniu Budownictwa Domków Jednorodzinnych w Warszawie musiałby zapłacić 400.000 złotych (domek 3-pokojowy).

Przebiegnie jednorodzinne domki w kraju — pisze ten dziennik — będzie się dwa lata. Koszt budowy wynosi od 250.000 zł do 400.000 zł, w zależności od wkładu własnego i miejscowości. Większość takich domków w kraju wznoszona jest tym systemem "gospodarzom" przez ich właścicieli.

PONAD 82 PROC. WARTOŚCI EKSPORTU PRZEMYSŁU ZWIĄZKU SOWIECKIEGO

(FEI) "Życie Warszawy" informuje, że "zgodnie z ostatnim protokołem podpisanym w Moskwie (6-2) w roku bieżącym nastąpi dalsze zwiększenie dostaw polskich towarów na rynek radziecki, zwłaszcza towarów przemysłowych, których udział w globalnej wartości polskiego eksportu wyniesie przeszło 82 procent, przy czym wywóz maszyn i urządzeń fabrycznych będzie wyższy o ponad 10 procent od kontyngentów protokołu ubiegłorocznego".

Głównymi pozycjami polskiego eksportu inwestycyjnego — pisze "Życie Warszawy" — będą: "stanki przemysłowe, kompletnie zakłady dla przemysłu chemicznego, urządzenia energetyczne, urządzenia dla przemysłu drzewno-papierniczego, wagony, obrabiarki do metali, silniki "Wola", wyroby przemysłu elektrotechnicznego, elementy do elektrycznych maszyn liczących, urządzenia dźwigowo-transportowe, samochody dostawcze i mikrobusy przyrządy kontrolno-pomiarowe oraz inne maszyny i urządzenia". Jednocześnie "w dalszym ciągu będziemy dostarczać ZSRR węgeli kamienny, koks, siarkę, cynk, sod, kalcynowana, farmaceutyki i szereg innych wyrobów chemicznych, konfekcję, dzianiny, obuwie, meble, kuchnie gazowe, artykuły sportowe, kosmetyki i inne towary".

40 CUKROWNI ZBUDOWALI POLACY ZA GRANICĄ

Przekazano do użytku 40 cukrowni zbudowanych za granicą przez polskich fachowców. Jest nią obiekt w polonijnej Grecji koło miasta Zanthi. Jest to druga wyeksportowana do tego kraju polska cukrownia — pierwszą zbudowano w Serrac. Cukrownia w Zanthi o wydajności 3 tys. ton buraków na dobę wybudowana w rekordowym krótkim terminie 17,5 miesiąca jest dużym nowoczesnym obiektem. Realizatorem obiektu i generalnym dostawcą maszyn oraz urządzeń jest polskie przedsiębiorstwo "Chemadex".

WIEŚCI Z POLSKI

POLACY ZBUDOWALI FABRYKĘ CHEMICZNĄ NA WĘGRZECH

W miejscowości Szolnok na Węgrzech nastąpiło przekazanie do eksploatacji fabryki kwasu siarkowego, zaprojektowanej i wykonanej całkowicie przez polskich specjalistów. Moc produkcyjna fabryki w Szolnok wynosi ponad 200 tysięcy ton rocznie.

20-LECIE ZESPOŁU IM. KLIMKA BACHLEDY

20 lat pięknej działalności dla kultury Podhala podsumował ostatnio sławny Zespół im. Klimka Bachledy, działający przy oddziale Związku Podhalań w Zakopanem. W ciągu 20 lat zespół dał 1.500 koncertów, występował w filmach (m. in. "Podhale w ogniu", "Znicz olimpijski", czy ostatnio "Japoński", filmowany był przez telewizję polską, bułgarską, niemiecko-wschodnią, austriacką, amerykańską. Z muzyką i tańcem Podhala wyjeżdżał zespół do Czechosłowacji, Bułgarii, na Węgry, do Austrii, Niemiec Wschodnich, do Oceanu, do Kanady i Stanów Zjednoczonych, wszędzie przyjmowany z zaszczytnym aplauzem. Zdobył wiele nagród w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych. Obok śpiewu, muzyki i tańca zespół prezentuje również podhalańskie widowiska — tralne kolejno odbywały się premiery "Klimka Bachledy", "Zalotów goralskich", "Piekielnicy", "Diabła na Podhalu" i innych. Utwory pisane na scenę dla zespołu wyszły spod pióra Adama Pacha, Juliana Reimshüssela (razem reżysera) i Stanisława Nędzy-Kubińca.

LUDWIK GALLET

KAPITAN CZART (PRZYGODY CYRANA DE BERGERAC)

Przełożył z francuskiego Wiktor Gomulicki

140

Oczywiście, sprawa była przegrana. Dwanaście godzin jednak dzieliło go jeszcze od chwili, w której Cyrano udać się miał do starosty. W takim przeciągu czasu można zdziałać bardzo wiele, gdy się ma umysł wynalazczy i zdolny do szybkiego działania.

— A! i któż nareszcie uwolni mnie od tego człowieka? — zawołał Roland, wchodząc do pałacu. Cień jakiś zjawiał się przed nim na progu nie zamkniętych drzwi.

Hrabia poznał Ben Joela.

— Ty! — wykrzyknął z radością, jakby znalazł odpowiedź na swe pytanie.

— Od trzech godzin oczekuję jaśnie pana.

— Chodź za mną.

Służba oddaliła się, odprowadziwszy pana do drzwi jego gabinetu. Roland i cygan pozostali sami.

— Rinaldo zabity; Cyrano żyje. Takie były pierwsze słowa hrabiego. Mieściła się w nich wymówka, którą Ben Joel rozumiał bez trudności.

— Ach, jaśnie panie — rzekł płacząco — walczyliśmy do ostatniej chwili mężnie i wytrwale. I skoro jaśnie pan już, co spotkało biednego Rinalda, musi wiedzieć również, na jakie cuda odwagi znowywaliliśmy się, aby spełnić, co nam przykazano.

— Co mi po tych wiadomościach! Wszystko przepadło... Chyba, że...

— Ze co? — zapytał skwapliwie cygan.

— Ze uwolni mnie kto od tego przeklętego Bergeraca — dokończył Roland.

— Jaśnie pan będzie od niego uwolniony.

— Ach, tak — zauważył pogardliwie hrabia — zrobisz mądre przygotowania jak zawsze i, jak zawsze, do niczego one nie doprowadzą.

— Sądzę, że zabrawszy się do dzieła zaraz jutro...

— Tu nie można czekać do jutra. Trzeba działać zaraz, natychmiast, tej nocy jeszcze. Aby śmierć Cyrana korzystać mi jaką przyniosła, musi on zginąć wpraw, zanim się uda do Chatelet — wybiera się tam o świcie.

— A więc napad może być urządzony na drodze. I byle tylko napadający znaleźli się w dostatecznej liczbie...

— Tak, to rzecz najważniejsza. Idź, zbierz swych kamratów. Wynagrodzę ich hojnie. Uzbiorcie się na noże; szpadami nic nie zdziałacie. To rzecz nielada.

— Kiedy i gdzie mamy stawić się na rozkaz jaśnie pana?

— Twoi towarzysze zatrzymają się na ulicy. Ty przyjdiesz tu sam o trzeciej po północy. Wydam rozkaz służbie aby cię wpuściła.

— Czy i jasny pan uda się na nami?

— Tak; chcę widzieć was przy robocie.

— A! Klnę się na piekło, jaśnie panie! — zawołał na odchodnym cygan — że tym razem odpłacę z lichwą za wszystkie krzywdy swoje i że Kapitan Czart żywcem z rąk naszych nie wyjdzie!

XIX

Objaśnienia, których Roland udzielił Ben Joelowi, były bardzo krótkie. Na podstawie ich cygan w żaden sposób nie mógł zrozumieć, dlaczego hrabia uważa wszystko za przepaść.

Rozumie się, że w objaśnieniach nie było żadnej wzmianki o testamentie hrabiego de Lembrat. Nic też nie wspominał Roland — rozmyślnie; czy też przez zapomnienie — o księdze cygańskiej znajdującej się w rękach Cyrana.

Nie osłabiło to jednak w niczym zaciętości, z jaką Ben Joel przystąpił do zbójczej wyprawy na poetę.

Prosto z pałacu hrabiego Rolanda udał się on do Domu Cyklopa.

Przed wejściem na górę odbył długą naradę z kilkoma łotrami, zgromadzonymi w izbie nielegowej.

Wszystko to byli zbroje i rzeźmieszk, od dawna poróżnieni ze sprawiedliwością i nic już nie mający do stracenia.

Wezwanie Ben Joela przyjęte zostało przez nich z zapalem.

Sprawa przedstawiała się pod każdym względem świetnie. Przeciwnik był tylko jeden; sprzymierzeńców dziesięciu. Ryzyka nie brano w rachubę, a wynagrodzenie, ofiarowane przez Ben Joela, mogło być skusić najoporniejszych.

Gdy już zawarto umowę i ułożono warunki wyprawy, cygan polecił kamratom, aby nieco wypoczęli dla nabrania sił potrzebnych, przyrzekając zbudzić ich we właściwej porze.

Zilla, usłyszawszy pukanie do drzwi, sądziła w pierwszej chwili, że to przybywa poseł od Sawinjusza.

Na widok wchodzącego Ben Joela doznała bardzo umiarkowanej radości.

Zbój, nie zwracając najmniejszej uwagi na ślady fizycznych i moralnych cierpień, widniejące na twarzy siostry, rzucił się na stołek i rzekł:

C. d. n.

POLONIA ZAGRANICZNA

ARGENTYNA:

PODWOJNY JUBILAT

Zasłużony działacz społeczny, Prezes Honorowy Związku Polaków w Argentynie, p. Stanisław Pyzik w dniu 27 stycznia br. obchodził rocznicę 80 lat pracowitego życia.

Jednocześnie p. Stanisław Pyzik święcił rocznicę 60 lat ofiarnej i owocnej działalności społecznej w Argentynie, m. in. jako jeden z żyjących założycieli "Głosu Polskiego".

Zarząd Związku Polaków i Komitet Redakcyjny "Głosu Polskiego" składa zasłużonemu Jubilatowi najserdeczniejsze podziękowania za dotychczasową działalność i życzenia dalszych długich lat.

USA:

NOWY KALENDARZ POLSKI NA ROK 1973-CI

Na 500-lecie Mikołaja Kopernika i na rok 1973 Wydawnictwo "Promyk" pod redakcją p. dr inż. A. Gładysza w Doylestown w Pensylwanii, Amerykańskiej Częstochowie, wydało wspaniały, naprawdę polski kalendarz. Już 5-ty rok kalendarz ten przychodzi do polskich rodzin nie tylko w Ameryce, ale i po całym świecie. Jest to znamienne, że jedno po drugim, polonijne wydawnictwa "umierają", inne "konają", a redaktor dr A. Gładysz, zapalony patriota, uparty kontynuator polskiej kultury, historii, tradycji i nauki, za wszelką cenę, idzie ku przodowi własnymi siłami z garstką oddanych przyjaciół w mozolnej pracy redaktorskiej. Trudno tu strzeszczać zawartość Kalendarza, trzeba by go cały przedrukować, najważniejsza jest to, że upamiętnia kopernikowską rocznicę która obejmuje cały świat naukowy, zwłaszcza dziś w dobie zdobywania przestworzy, bo on to właśnie pierwszy odważył się "być mądrym", wbrew "nieomyślnej mądrości", za co bardziej się stał sławnym.

Nabyć go można wprost w redakcji pisząc: Wydawnictwo Publishing "Promyk" P.O. Box 833, Doylestown, Pa. 18901.

Cena Kalendarza Polskiego na rok 1973 przy 382 stronach druku jest wyjątkowo niska, bo wynosi łącznie z przesyłką tylko \$ 3,75.

FRANCJA:

POLAK PROFESOREM SORBONY

Od 20 lat przebywa we Francji Wiktor Siomiński, profesor Sorbony i kierownik Laboratorium Genetyki Molekularnej CNRS w Gil-sur-Yvette pod Paryżem. Profesor Siomiński zajmuje się od wielu lat badaniami z zakresu genetyki. Pozwoliły one na korektę sformułowanej przez Pasteura definicji fermentacji i dokonanie wielu ważnych odkryć. Obecnie pracuje nad genetyką mito-chondriów.

NIEMCY WSCHODNIE:

OBCHODY KOPERNIKOWSKIE W NIEMCZACH WSCHODNICH

W Niemczech Wschodnich uroczystości dla uczczenia Wielkiego Astronoma rozpoczęły się już w listopadzie 1972 r. Było to sympozjum pn. "Odkrycia Kopernika przeobrażają przyrodniczy obraz świata", jakie odbyło się w Poczdamie - Badelsbergu, w filii Akademii Nauk Niemiec Wschodnich. Tutaj znajdują się liczne urzędnicy badawcze z dziedziny astronomii i astrofizyki. Kulminacyjne uroczystości kopernikowskie przygotowane są na 22 lutego, w Berlinie. Będzie to uroczysta akademia organizowana w Teatrze im. Maksyma Gorkiego. Niezależnie od akademii Niemiecka Biblioteka Narodowa w stolicy Niemiec Wschodnich przygotowuje jubileuszową wystawę "O życiu, dziele i znaczeniu uczzonego Odrodzenia", Mikołaja Kopernika". Obok tej wiel-

kiej centralnej wystawy, odbędzie się kilka mniejszych, w różnych planetariach. I tak np. w czasie światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie otwarta zostanie ekspozycja w planetarium Archenholda w Treptow (dzielnica Berlina) poświęcona życiu i działalności Astronoma. Będą ją mogli obejrzeć młodzi z całego świata. Koordynatorem i głównym organizatorem obchodów ku czci Mikołaja Kopernika w Niemczech Wschodnich jest Akademia Nauk tego kraju.

BELGIA:

KRÓL BELGÓW OBJĄŁ PATRONAT NAD OBCHODAMI KOPERNIKOWSKIMI

Król Belgów Baudouin zgodził się na objęcie patronatu nad obchodami kopernikowskimi w Belgii. Powołano do życia komitet honorowy oraz komitet będący organizatorem wielu imprez, które obejmą centralne uroczystości: cykl audycji w radiu i telewizji, wystawy, odczyty itd. Ukaże się wydawnictwo o Koperniku dla użytku szkół średnich. Szereg imprez odbędzie się na uniwersytetach i w wyższych uczelniach Belgii. W przygotowaniach tych uczestniczą ministerstwa kultury flamandzkiej i francuskiej, przedstawiciele uniwersytetów, akademii nauk, Królewskiego Obserwatorium, belgijskiego komitetu astronomicznego oraz komitetu UNESCO. Spuścizna wielkiego Polaka i astronoma dotrze więc do szerokiego rzesz społeczeństwa belgijskiego.

TURCJA:

OBCHODY KOPERNIKOWSKIE W TURCJI

Organizacją uroczystości kopernikowskich w Turcji zajęły się: krajowy Komitet UNESCO i Uniwersytet w Ankarze. W programie obchodów przewidziano ekspozycję wystawę przygotowaną w Polsce: "Kopernik na Warmii i Mazurach", projekcje filmów o Koperniku, odczyty itp. Uroczystości kopernikowskie przygotowuje również Uniwersytet Stambułu.

KANADA:

BIBLIOTEKA POLSKA W KITCHENER

W obecności przedstawicieli kanadyjskich władz stanowych z Ottawy otwarty został nowy budynek Biblioteki Polskiej w Kitchener; najstarszej prawdomońdońskiej biblioteki w Kanadzie. Istniejąca od 1908 r. biblioteka liczy obecnie w swych zbiorach ponad 2.000 pozycji. Przy Bibliotece powstać ma młodzieżowy klub dyskusyjny.

WIELKA BRYTANIA:

KURS DZIEJÓW KULTURY POLSKIEJ

Działający przy Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie od kilku lat "Kurs Dziejów Kultury Polskiej", rozpoczął w tym roku czynności przy końcu października i odbył się na nim dotychczas wykłady poety Józefa Łobodowskiego, dr Wiesława Strzałkowskiego oraz pani mgr Alicji Moskalowej

Kolejną odbędą się wykłady ucezonych polskich z wielu dziedzin nauki, tak profesorów PUNO jak i spoza uniwersytetu, reprezentujących wolną myśl polską w świecie.

Kurs Kultury jest 2-letni, a po jego ukończeniu słuchacze otrzymują świadectwo. Wiedza z niego wyniesiona przysiąda się w wielu dziedzinach, w nauczycielstwie, w publicystyce i dzięki niej łatwiej włączyć się młodym Polakom w nurt spraw polskich.

Kontakt z zagadnieniami kultury naszej oraz wykładami, pobudza do twórczości własnej, a jak wykazały ubiegłe lata, zachęca do studiów na samym uniwersytecie i do otrzymania, uznanych przez władze oświatowe, stopni naukowych bakalearatu, magistra i doktora.

DZIAŁ POETYCKI

ZIEMI...

Bezsilność czuję wobec gór,
Dolin, wód i błękitów!
Widzę, że jestem mały twór
I o stopniowym zaniku.

Świat kresu nie ma nocą, dniem
I wciąż jest niesmiertelny!
A życie kiedyś będzie snem
Calkiem, niestety, odrębnym.

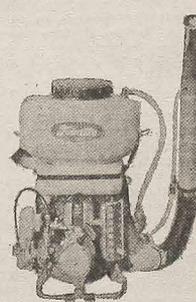
Już się nie przysiąga szczyty gór
Złudzeniem urosło w niebo,
I nieprzebrane tonie wód
Falą płynące daleko.

Wzrokiem ospałym w wieczną noc
Nie da się dostrzec tych zjawisk!
Z piersi nie wyjdzie mocny głos,
By świat tak piękny stawił.

Więc póki życie w sobie mam,
Swych pieni szczęśliwie nie będę!
Stowem zachwytu ucezę świat
I wielką jego potęgę!

ZOFIA JURCZYK

- Atomizator "Tobatta"
- Adubos Completos
- Adubo Liquido "ENVY"
- Sulfato de Amônio
- Nitrocálcio "Petrobrás"
- Termofosfato "Yoorin"
- Farinha de Ossos
- Inseticidas



Aubos Boutin Ltda.

Av. 7 de Setembro, 2.067 — Fone: 24-1296 — ex. p. 1130
CURITIBA — PARANÁ

KAKIC RODZINNY:

OJCIEC "ZIEŁONEJ REWOLUCJI"

W 1970 roku przyznano Pokojową Nagrodę Nobla Normanowi E. Borlaugowi. Opinia publiczna dotychczas nie znała nazwiska Borlauga. A powinno ono być znane tak dobrze, jak np. nazwisko Einsteina. Jest on ojcem "zielonej rewolucji", rozwijającej się pomysłnie w Azji, w Ameryce Południowej i w Afryce, dzięki której można wyzwać z głód i niedożywienie zostana usunięte. Jeszcze i dziś rolnik w dolinie Nilu i w wielu innych rejonach świata żyje prawie tak samo, jak żył w dobie faraona Ramzesa II. Roczny dochód rolnika afrykańskiego wynosi 43 dolary, jego azjatyckiego brata 46 dolarów. Natomiast francuski rolnik ma średnio 2.400 dolarów rocznie dochodu. AZJA: 8 GRAMÓW BIAŁKA DZIENNIE Błędy w licznych krajach odczuwa się (najmocniej) w dziedzinie wyżywienia. Minimalne dzienne zapotrzebowanie żywności dla czło-

wieka w kaloriach jest obliczane na 2.500; 600 kalorii pochodzi ma z białka (czyli spożycie powinno wynosić dziennie ok. 40 g). Ale dwóch na trzech mieszkańców kuli ziemskiej nie spożywa nawet 2.200 kalorii. Na ostatnim miejscu w spożyciu pozostają Indie z 1.650 kaloriarni. Jednakże decydujące znaczenie ma nie ilość spożytej żywności, ale jej skład. Niedożywienie może zachodzić również przy pozornym dostatkowi środków pożywania. Organizm potrzebuje bowiem białka o wiele bardziej niż innych składników pokarmowych, które dają się łatwiej zdobyć. Białko występuje w postaci wielkich cząsteczek, składających się z prostszych związków — aminokwasów. W organizmie białko jest budulem wszystkich komórek. Brak białka równa się śmierci. Ale mieszkaniec Azji ma zużywać więcej jak 8, Afrykanin — 11, miesz-

kańcy Bliskiego Wschodu — 14 gramów podczas gdy mieszkańcy rozwiniętych krajów zużywają dziennie 44 g białka. Białko w większych ilościach zawierają takie środki pożywne, jak: jajka, mięso, mleko, ryby. W mniejszych ilościach: rośliny zbożowe i oleiste, owoce. A właśnie w krajach Trzeciego Świata podstawa wyżywienia są artykuły pochodzenia roślinnego. Trzeba jeszcze wiedzieć, że spośród kilku aminokwasów organizm część może sam wytwarzać lecz niektóre musi otrzymać w gotowej postaci. Te, których nie może "syntetyzować" musi otrzymać w pokarmach i to właśnie pochodzenia zwierzęcego. Pokarmy pochodzenia roślinnego, powinny być uzupełniane pokarmami pochodzenia zwierzęcego. ABY UNIKNĄĆ KATASTROFY Co roku ludność w krajach nierozwiniętych zwię-

ksza się o ok. 50 milionów osób. Krajom tym trzeba więc szybko zabezpieczyć wyżywienie. Ocenia się, że obsary te muszą do roku 1985 powiększyć swoją produkcję środków spożywczych w porównaniu z rokiem 1962 o 2,5 raza. Wprawdzie konieczne jest zwiększenie produkcji żywności bogatej w białko. Aby jednak uniknąć katastrofy dano pierwszeństwo intensywniej uprawie nowych odmian zbóż: pszenicy, ryżu, kukurydzy, soi i sargo. Nowe odmiany są o wiele bogatsze w białko niż odmiany tradycyjne. Te nowe odmiany, dzięki postępowi w genetyce dają więcej pszenicy, ryżu, kukurydzy lepiej nawożenie, w krótszym czasie dojrzewają i łatwiej przystosowują się do klimatu tropikalnego i równikowego, są odporne na choroby. Ich wyhodowanie oznacza rzeczywistą rewolucję w rolnictwie — zieloną rewolucję.

Paczki PEKAO DO POLSKI Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i przyjaciele w Polsce P O M O C przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg katalogu. "BONY TOWAROWE" można również korzystnie i bez odstąpić innej osobie. PEKAO posiada PACZKI: żywnościowe, paczki standardowe, paczki ze świeżymi owocami słojezami, napoje alkoholowe, Upominki dla Pań, Panów i Dzieci. Maszyny do szycia, maszyny dziewiarskie. Różnego rodzaju tkaniny. Konfekcje i galanteria. Lodówki, pralki. Kuchnie gazowe. Telewizory, radiotelefony, magnetofony, akordeony. Różne artykuły przemysłowe. Sprzęt kuchenny, sprzęt sportowy, sprzęt motorowy tj. samoloty, motocykle, rowery, opony. Materiały budowlane jak np. cement, wapno, cegła, dachówki ceramiczne, bloki z betonu lekkiego, płyty asbestowe - cementowe, papa asfaltowa specjalna. Wyposażenie jak np. blacha, drut ocynkowany, siatka ogrodzeniowa, ocynkowana, rury. Węgiel, koks, meble i wiele innych rzeczy. Tylko Paczki PEKAO wolne od cła Wielki asortyment lekarstw Amerykańskich Gotowe do odbioru apartamenty w całej Polsce. Urządzenia sanitarne, Maszyny Rolnicze i. np. ciarłarki, kosiarzki, młocarki, sieczkarnie, płydy do ciecicia drzew elektryczne. ULEPSZONE SAMOCHODY Art. Nr 20058 — FIAT 125p/1300 model 73 — \$ 1.500 Art. Nr 20068 — FIAT 125p/1500 model 73 — \$ 1.600 Art. Nr 20364 — "WOLGA GAZ 24" 110 KM — \$ 2.000 Samochód "VOLKSWAGEN 1300" — \$ 2.100 Po informację i Katalogi należy zgłosić się do: PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez PEKAO, New York p. Heleny BERGMAN, Caixa Postal Nr 5127 — Telefon: 220-39-65 01000 SÃO PAULO

O OCHRONIE ŚRODOWISKA Sprawa ta jest dzisiaj tak paląca i ważna, że ludzie wszelkiego rodzaju autoramentu zaczynają się poważnie zastanawiać, czy to środowiska, które nas otacza, w którym żyjemy i które nas żywi, nie jest najważniejszym problemem doby współczesnej. Istotną troską człowieka jest utrzymanie się przy życiu jak najdłużej. I dlatego człowiek walczy z chorobami, mikroorganizmami i bakteriami, które w sposób widzialny i niewidzialny atakują zdrowie, ciało i nerwy ludzkie. Ale to jeszcze nie jest wszystko. Lekarze i uczeni dojrzyli jeszcze coś innego, co zagraża naszemu życiu i zdrowiu. Nie są to znane choroby, ani powojenne kalectwa, ani epidemie wszelkiego rodzaju. Największym dzisiaj niebezpieczeństwem człowieka jest zagrożona naturalna ochrona środowiska. I to poważnie zagrożona, co dla człowieka oznacza śmierć. Czy to czasem nie jakaś bajka lub wymysł jakiegoś poety? Ludzie żyli przez tyle wieków i nikomu nie przyszło na myśl, że by środowisko, w

którym żyjemy i przebywamy, okazało się nagle niebezpieczne dla człowieka. To jest "paniedzieju", jak powiadał jeden z naszych kolegow-emigrantów, jakaś plotka nie z tej ziemi. Nie jest to jednak plotka, gdyż zajęła się tą sprawą specjalna konferencja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Sztokholmie, latem ub. r. w czasie której wyszły na jaw sensacyjne wyniki. Okazało się, że lasy, gleby rzeki i oceany są scystematycznie niszczone. Przyczyna ginie pod wpływem różnych środków chemicznych i ztraca żywotność czynniki, jakie jej dała boska natura. Produkcja plastyków, w miejsce naturalnych włókien zwiększyła zanieczyszczenie energii spalinalnej i zamiast energii słonecznej absorbowanej przez rośliny, tworzy truciznę, która te rośliny zabija. Wszystkie produkty syntetyczne, jak wyżej wspomniany plastik, nie są asymilowane przez przyrodę i dlatego są szkodliwe. Podobna historia jest ze sztucznymi nawozami, jakie używają rolnicy do uprawy roli.

Jeziora, rzeki i stawy zalewa fabryczna ciecz ruda i kadmy, która pochłaniana jest przez ryby, a następnie spożywana przez człowieka. Dochodzimy do wniosku, że wszystkie te trujące środki są produkowane przez człowieka i człowiek sam sobie kopie grób, nie zdając o tym. Konferencja sztokholmska bije na alarm. Proponuje opracowanie planów międzynarodowego systemu, wykrywającego zanieczyszczenia w atmosferze, morzu i na lądzie oraz wpływu na środowisko produkowanych środków chemicznych i materiałów radioaktywnych. Ochrona zanieczyszczenia wód i oceanów przez ropę naftową wypuszczaną przez statki. Tworzenie wielkich obszarów leśnych. Kontrola środków żywnościowych, które się produkuje w wielkich ilościach ze skądą dla zdrowia. I wreszcie ograniczenie stosowania nawozów sztucznych. I walka z hałasem. Oto hasła dnia dzisiejszego, które pasjonują dzisiaj wszystkich polityków, uczonych, myślicieli i ludzi dobrej woli. Julian Majcherczyk

INDICADOR PROFESSIONAL Lekarze: DR. AUGUSTO KISZKA Clínica Médico Cirúrgica Médico do Hospital B. Jesus Médico da Pref. Municipal. A T E N D E : Hospital: das 8 às 12 horas. Consultório: R. D. Pedro II, 829 — das 15 às 18 horas. PONTA GROSSA - PARANA DR. LUDOVICO RYDUYGIER MEDICO Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização em New York Polyclinic Medical and Hospital — Consultório: Rua Barão de Rio Branco, 63 — Fone: 23-8494 — 14° andar — Conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco. Residência: Rua do Brasil, 182 — Fone: 22-5473 CURITIBA — PARANA

ŚLUCIE INNYM Z RADOŚCIA SŁUŻBA: słowo magiczne, które zapala do czynu zwłaszcza młodych. Można z wielu stron zauważyć wśród młodych idealizm i impulsywne najczęściej szukanie sensu życia, znaczenia bytu. A zatem gdzie to znaczenie bytu można odnaleźć? Chrystus zarówno swą nauką jak i przykładem wyznacza drogę: "Kto by między wami chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym. Jak Syn Człowieczy nie przyszedł, żeby Mu służyć, ale by służyć i dać swoje życie za okup za wielu" (Mt. 20, 26-28). A jak mamy służyć? Naśladując Chrystusa i zachowując "nowe przykazanie", jakie nam dał: "Aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego" (1 J. 4, 21), okazując mu to miłość, jaką ma w sobie. To wymaga wyrzeczenia, utosamiania się do pewnego stopnia z tym, którego trzeba ukochać i wielkoduszności. Popatrzenie znów na Chrystusa. Cóż On zrobił, aby nas podnieść? "Ogolił samego siebie" z tego, co miał najlepszego, ze Swego Boskiego stanu; i postawił się na naszym miejscu "przyjawszy postać sługi", wielkodusznie dając samego siebie, uniżając się "aż do śmierci — a śmierci krzyżowej" (Ep. 2, 7 - 8). Dzięki Jego cierpieniom podjętym z miłości do nas, staliśmy się dziećmi Bożymi. Rozważcie prztem, czego nas uczy Chrystus w stosunku do tych, którym służy; a możemy ich znaleźć wszędzie: i w miastach, i na wsi, i na przedmieściach i w szalasach. To są "najmniejsi z braci"; oni to wyciągają do nas rękę z prośbą o pomoc i o miłość. Ale oni mają swą godność, którą należy uszanować. "Wszystko, co uczyniście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili" (Mt. 25, 40). To uszanowanie osiągające stopień zjednoczenia w uczuciach, stwarza rodzaj współczucia, które wyraża się zarówno w duchowych jak i doczesnych uczynkach miłości. Tylko na podstawie bezinteresownej miłości może powstać prawdziwe braterstwo. "Każdy człowiek jest moim bratem". A zatem winniśmy mu pomóc, winniśmy zadbać o to, aby "najmniejsi z braci" miał udział w prawdzie, i w miłości, i w dobrach ludzkiej wspólnoty. To jest podstawa wszelkiej sprawiedliwości i równości, to jest gwarancja naszego własnego szczęścia i radości i pokoju. My, chrześcijanie, jeśli chcemy odkryć i przeżywać z Chrystusem radość służenia innym, musimy umrzeć z Chrystusem i odosobnienia, tak, abyśmy mogli zmartwychwstać razem z Chrystusem w radości Wielkanocnej. (Z listu Papieża na otwarcie "kampanii braterstwa", zorganizowanej przez Episkopat Brazylijski, Osservatore Romano Nr 10-206, z 9-II-72).

Kuchnia Polska PIEROGI z TWAROGIEM Na 250 g mąki bierzemy 1 jajko, 1 łyżkę masła i tyle wody, żeby ciasto było wolne i ciągnące, a zarazem łatwe do walcowania. Rozwałkować cienko, wyiscać formką lub zwykłą szklanką okrągłe placki, które się tworząmiem nadziewa. Twaróg musi być suchy, inaczej okaże się za płynny i wypadnie z pierogów podczas gotowania. Gotowe pierogi gotujemy w solonej wrzącej wodzie i w większym garnku. Nadzienie 2 łyżki topionego masła 3 zótki. garść rodzynek 1 łyżka cukru. Ser przepuszczamy przez maszynkę do mielenia mięsa, dodajemy wszystkie podane składniki i wmyesamy dokładnie. Nakładamy małą łyżeczką lub jak ktoś lubi więcej nadzienia, zwilżamy brzegi ciasta, i zaklejamy dokładnie. Na wrzącą osoloną wodę wrzucamy pierogi do garnka i gotujemy je aż wypłyną i trochę dłużej. Podajemy pierogi polane masłem, albo przyrumienioną bułeczką w masle, albo ze słodką ubitą śmietaną lub kwaśną śmietanką. Tak jak kto lubi. A dla tych co lubią słodkie pierogi podajemy cukier.

Dentyści: DR WINCENTY FLENIK Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — CURITIBA. DR. SILVESTRE GORSKI CIRURGIAO DENTISTA Atendimento no seguinte horário: segundas, quartas e sextas feiras, das 8:00 às 11:00 e das 15:00 às 19:00 horas. As quintas feiras: das 14:00 às 17:00 horas. Al. Júlia da Costa, 1190 — Fone: 23-4954 — CURITIBA. Szpitale: Prevenção do Câncer Ginecológico Exames com hora marcada Fone: 22-2222 CASA DE SAUDE DR MOYSES PACIORNIK Rua Lourenço Pinto, 83 CURITIBA — PARANA

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda. CREDIÁRIO Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MULLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fôrmica, poltronas, sofás, camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa COSLOVAQUIA, ALEMANHA E POLÓNIA, cristais da CHEFAQUETOS e de aço inoxidável e de prata, materiais elétricos e uma imensidade de artigos para presentes. Não deixe para o último momento, aproveite comprar cristais IMPORTADOS, e artigos para presentes. Temos grande variedade. Todos os artigos com preços especiais. Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda. Rua Dr. Muriel, 835 — Fones: 22-8307 e 23-3514 CURITIBA PARANA

Advokaci: TRADUTOR PÚBLICO JURAMENTADO JOÃO KRAWCZYK Rua Pe. Agostinho, 1893 Caixa Postal, 2048 Curitiba - Paraná DR LUCJAN KASPSZAK Pça. Osório, 45 - 1.º and. 105 Telefon: 23-8944 - Curitiba Zalawia Inventarize, sêlaga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broni sądowo w jakichkolwiek sprawach kryminalnych. Mówi się po polsku. DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI Sprawy cywilne, kryminalne, inventarize itd. Proc. Pres. Getúlio Vargas, 4.º Tel.: 488 - S. José dos Pinhais P A R A N A DR EDWARD ZELAK Zalawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacyjne. Przeprowadza inventarize. Rua Emiliano Pernetta, n.º 11 - 4.º piętro - Conj. 401 (Estr. Pr. Zacarias), Edif. Quinco Fone: 22-0278 — CURITIBA FELIX GOLAS CONTADOR Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distretos; declarações do imposto de renda. Serviços de contabilidade em geral. Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar — CURITIBA — PR

RADIO CAMBIJÓ ZYE — 348 — 1520 KHZ — A VOZ CATÓLICA DO PARANA Boa música, Clube dos Sêcios, Têrpo em Família, Hora da Música Polonesa (aos domingos das 15 às 16 horas), Homens e Mulheres. Anúncios. — Avisos e Recados para Amigos. ARAUCARIA FONE: 109 — PARANA

Brasil e Paraguai construirão a maior Hidrelétrica do mundo

Brasil e Paraguai constituirão uma empresa binacional e terão igualdades de direitos e obrigações na construção, financiamento e exploração da Hidrelétrica de Sete Quedas (Itaipu), no Rio Paraná.

Estes serão os pontos principais do tratado a ser assinado em fins de abril, entre os dois países, quando da visita do Presidente Alfredo Stroessner a Brasília. A informação foi prestada por importante fonte diplomática de Assunção.

A usina, que estará pronta antes de 1980, terá uma potência de 11 milhões de kilowatts e custará cerca de dois bilhões de dólares. A informação acrescenta que 50 por cento do financiamento da obra caberá ao Brasil, e que o restante seria conseguido junto ao Banco Interamericano de Desenvolvimento, Banco de Reconstrução e Fomento, Banco de Importação e Exportação e outros organismos internacionais. Caberá à entidade binacional a negociação dos empréstimos.

A usina seria construída, em princípio, nos saltos de Guaira ou Sete Quedas, mas, segundo a comissão mista encarregada dos estudos, os saltos gerariam apenas uma décima parte da potência de Itaipu e, além disso, por uma oscilação de nível existente, a central deixaria de funcionar durante certas épocas do ano.

Itaipu está situado no trecho brasileiro-uruguaio do rio Paraná, a 17 quilômetros da desembocadura do rio Iguacu, e foi apontado como o lugar ideal para a construção da hidrelétrica por uma empresa consultora internacional.

Até o final do ano começarão a ser montados os acampamentos para os trabalhadores e a construção de estradas de acesso.

O Paraguai deverá receber do Brasil, segundo cálculos não oficiais, cerca de 170 milhões de dólares por ano pela venda de sua parte de energia não utilizada.

ESPORTE EM REVISTA

◆ **Campeonato paranaense:** Curitiba - Londrina 3x0, Colorado - Pontagrossense 3x0, Maringá - Umuarama 1x0, Curitiba - União 3x2, Colorado - Mourãoense 5x0, Pontagrossense - Umuarama 3x1, Rio Branco - Iguacu 1x0, Atlético - Londrina 3x0, Pinheiros - Maringá 1x1.

◆ **Campeonato paulista:** Corinthians - Portuguesa 1x0, Guarani - S. Paulo 1x0, Botafogo - Juventus 1x1, Palmeiras - América 1x0, Ponte Preta - Ferroviária 1x0.

◆ **Campeonato carioca:** Flamengo - América 1x1, Vasco - Bonsucesso 0x0, Flamengo - Olaria 3x0, Olaria - Campo Grande 1x0, Fluminense - Banã 1x0.

◆ **Campeonato gaúcho:** Internacional - S. José 1x0, Grêmio - Sto. Angelo 4x0, Pelotas - Sta. Maria 2x2, Aimoré - Brasil 0x0, Bagé - Gaúcho 1x0, Caxias - Esportivo 0x0.

◆ **Taça dos Libertadores das Américas:** Botafogo - Peñarol 2x2, Botafogo - Nacional 2x1.

◆ **A URSS ganha dos EUA** — Os atletas norte-americanos foram derrotados pelos da União Soviética, por 146 a 141, na disputa anual entre os dois países, encerrada em Richmond, Virginia. Os soviéticos ganharam no masculino por 84 a 76, mas perderam no feminino por 65 a 62.

Flávio Cavalcanti Censurado por 60 dias

O programa Flávio Cavalcanti foi suspenso por 60 dias, através de portaria do diretor do Serviço de Censura e Diversões Públicas do Departamento de Polícia Federal, Sr. Rogério Nunes, que pune com suspensão pelo mesmo prazo o apresentador e o produtor, Sr. Wilton Franco.

Em consequência do problema criado, que teria atingido a própria esfera da Presidência da República, os programas ao vivo deverão ser proibidos, pois a simples aprovação do "script" não impede a repetição de quadros ofensivos à moral e a dignidade humana.

Gibson confirma que fará visita oficial à Europa

BRASÍLIA — Chanceler Mário Gibson Barbosa não cancelou nem irá cancelar sua viagem à Alemanha, França, Grã-Bretanha e Espanha, prevista, inicialmente, para meados deste ano. O convite oficial para a visita a esses países foi formulado e não pode ser ainda efetivado por uma simples questão de datas nas agendas do chanceler brasileiro e das autoridades europeias com que ele pretende avistar-se.

Essa informação foi fornecida por fontes do Itamarati, que também adiantaram não haver qualquer

ligação entre as visitas oficiais e as negociações que o Brasil vem mantendo com o Mercado Comum Europeu, cujas visitas à conclusão de um acordo comercial não preferencial.

Atendendo a convites, o chanceler deveria visitar oficialmente aqueles países em meados deste ano. Para isso, foram feitos contatos com as respectivas chancelarias a fim de se fixar o programa da viagem. No entanto, uma série de compromissos de ambos os lados impediu o ajustamento de datas.

Impressões de uma viagem à Polônia

Pe. Frei Alberto Stawinski
TURISTAS EM VARSÓVIA

14/ Durante as férias de junho e julho fervilharam turistas em Varsóvia. A cidade toma aspecto de um cosmopolitismo impressionante. Nas calçadas das ruas e avenidas, nos restaurantes e hotéis, nos cinemas e teatros, nos museus e igrejas, nos passeios e parques vêm-se representantes de todos povos: tcheco-eslovacos, alemães, austríacos, suecos, franceses, italianos, iugoslavos, russos, chineses, japoneses, africanos, norte-americanos. É um mundo de professores e estudantes, de industrialistas e políticos, de repórteres e artistas, de adultos e adolescentes. Uns são atraídos pelo sensacionalismo, outros, pela mera curiosidade de conhecer um país diferente. É uma barafunda de nacionalidades e de idiomas. Ainda bem que os poloneses cultos são, em geral, notáveis políglotas. Estava eu a visitar a catedral de São João, quando precisei de uma orientação. Por perto se encontrava um sacerdote de batina. Aproximei-me dele e perguntei em polonês se podia dar a informação desejada. O sacerdote encolheu os ombros e deu a entender que não falava polonês. Arrisquei fazer a mesma pergunta em inglês. Seguiu-se o mesmo encolher de ombros. Engatei uma pergunta em francês. Mas, sem resultado. Ia eu desistindo, quando me acudiu a idéia de perguntar: "Lei parla l'italiano". O rosto do meu interlocutor iluminou-se e seus lábios deixaram escapar estas poucas palavras: "Per Bacco, come no? Sono italiano e per la prima

volta vengo visitare questi bravi palacchi". /Caramba, por que não? Sou italiano e é a primeira vez que visito estes bravos poloneses"... Foi gozando de ter que falar o italiano em Varsóvia.

Naquele mesmo dia, ao sair da catedral, dei com um grupo de turistas russos. Eu estava de batina, pois os padres e religiosos poloneses andam sempre de batina. Um desses turistas veio ao meu encontro, fez profunda inclinação e perguntou-me, se era padre católico. Respondi-lhe que sim. Fez ele, então, uma genuflexão e, agarrando-me a mão direita beijou-a três vezes. Depois, erguendo-se muito satisfeito, disse-me: "Eu também sou católico e venero os ministros de Deus". Profundamente emocionado abraçou-o e dei-lhe a minha bênção sacerdotal. Este russo católico, em plena rua, fez o sinal da cruz e com profunda inclinação despediu-se de mim. Confesso que em toda a minha vida sacerdotal nunca tenho notado em alguém tão grande respeito para com o sacerdócio, como naquele russo católico.

Em outra ocasião, um turista russo encontrou-se comigo no parque de Wilanow. Gostou do meu grande terço e não parava de beijar a cruz e a medalha. Isso tanto me emocionou, que resolvi dar-lhe a única medalha que trazia comigo. Satisfeitíssimo com o pequeno presente, esse russo beijou repetidas vezes a medalha e depois, não sabendo como manifestar sua gratidão, rogou-me que eu aceitasse para lembrança o pente de cabelo de seu uso... Aos olhos de quem não tem fé, tudo isso não passa de infantil. Mas, aos olhos de quem tem

fé, um gesto como aquele, encerra eloquente lição.

Por lei os alunos das escolas polonesas têm direito a um mês de férias em campings e excursões, correndo as despesas por conta dos próprios pais. Varsóvia é um dos pontos preferidos pelos escolares excursionistas do interior do país. Nas ruas de Varsóvia tive o ensejo de ver, às dezenas, grupos de alunos do grau primário perambularem pela cidade, visitando museus históricos, igrejas, teatros, monumentos parques e centros industriais. Cada grupo acompanhava-se de 40 a 50 alunos, acompanhados, geralmente, por um professor e duas professoras. Os alunos não usam uniforme, mas apenas um distintivo da respectiva escola. Admiram a ordem e a disciplina da garotada. Todos de roupa limpa, de faces coradas e vendo alegria e saúde.

Junto a um elevador do Palácio de Arte e Cultura dei com um grupo de estudantes russos do segundo ciclo. O meu companheiro, Pe. Frei Ryszard Grabski, tentou falar com um dos estudantes. Este, porém, declarou: "Nos estamos proibidos de falar com pessoas estranhas ao grupo". Isso aí é bastante sintomático e dispensa qualquer comentário.

Atualmente as autoridades polonesas favorecem aos turistas estrangeiros a visita à Polónia. De ano em ano, verifica-se sensível aumento no número de turistas, que desejam conhecer as maravilhas de um país tão discutido por causa das suas condições geográficas, climáticas, ecológicas, sociais e religiosas.

(continua no próximo número).



Emissoras católicas na difusão da igreja

Muito mais disponíveis à igreja em outros países, com bem maior audiência, as emissoras de rádio das do Brasil, estão se defrontando hoje com diversos problemas de ordem técnica, financeira e de pessoal. Paraná elas são 18, em todas, a igreja está estudando a forma de se utilizar melhor desses meios de comunicação, explicou frei Pio Boscheco, coordenador dos meios de comunicação no Paraná, da CNBB. "Por serem essencialmente religiosas e dedicadas a programas religiosos, há um certo "preconceito" que as deixa em segundo plano no setor de publicidade. A deficiência grave é a do dinheiro, impedindo que seja acompanhado o desenvolvimento normal das outras emissoras de rádio. O problema é comum com todas as rádios do Interior", afirmou frei Pio.

PEDIDO DO PAPA

Muito embora haja um pedido de Paulo VI, para que seja dada importância vital, no Brasil, à catequese através dos meios de comunicação, segundo frei Pio, "por enquanto isso não é possível em plano estadual, mas vamos lutar o possível". Um plano para aproveitamento das 120 emissoras de rádio católicas do Brasil estava sendo preparado, porém, com a nova legislação, "tornou-se impraticável".

Mesmo lutando com todas essas dificuldades, a igreja paranaense foi a primeira no Brasil a programar um curso de catequese e ensino através do rádio. No máximo, em julho deverá entrar no ar o programa de ensino religioso, que visa, inicialmente, atender todas as necessidades primárias do município de Curitiba. O programa será apresentado pela rádio Santa Felicidade, a mais equipada.

A novidade do programa é sua realização em colaboração com mais cinco igrejas evangélicas e será apresentado em caráter interconfessional (serão apresentadas verdades e valores morais comuns às 6 igrejas). O programa prevê o atendimento de 158 escolas. "É pensamento de seu idealizador, padre Arnaldo Souza, de estender a Paraná inteiro, aproveitando as demais emissoras", disse o coordenador dos meios de comunicação no Paraná. Enquanto a catequese está sendo feita através de emissoras de rádio e televisão, onde somos muito bem recebidos", concluiu.

Duas procissões

Hugo Baggio

Duas procissões dos que voltam são oferecidas aos olhos do mundo. Uma, a dos ex-prisioneiros de guerra no Vietname, nos devolve punhados de homens com corpos mutilados e almas tristes, pois viveram de fome produzida nas oficinas das grandes potências. Inferno da escravidão atrás das cercas e muros dos momentaneamente vitoriosos. Mas agora eles voltam. Deixam para trás os momentos sangrentos e tentam recomecer tudo de novo. Trazem no coração a esperança de que nunca mais precisarão ver o que viram e participar do que participaram. Numa palavra, esperam jamais precisar partir para a guerra. A volta para a paz será definitiva. O mesmo esperamos todos nós...

Mas há outra procissão. A dos corpos de mais de 100 pessoas, carbonizadas e desfeitas, vítimas de ataque israelense, que derrubou um avião líbio em pleno deserto. Não era avião de guerra. Não carregava armas. Nem carregava soldados. Mas homens de negócios que talvez, no momento do assassinato, estariam conversando sobre a paz que acabava de nascer. E agora a procissão de cadáveres desencadeia, mais uma vez, os ódios, acende, mais uma vez, o desejo de

sangue. E a tímida esperança de uma paz universal que o Papa, em nome do mundo cristão, não cessou de pedir, que as crianças e o nome dos povos massacrados, não cessam de lembrar, vai-se transformando em desconfiança no coração de todos nós.

Que poderosa força movê-se contra a paz? gananciosos interesses? guerrem seus quartéis? fundo de todos nós? pessimismo por esses homens que governam o mundo? esses negociadores de paz por esses signatários de tratados. Parece que a possibilidade inexistente de atentar no meio dos homens. E aquela voz que soa na mesma terra judia que abate aviões e carboniza corpos parece perder-se nos gritos dos guerreiros de paz vos dou, minha paz de deixo.

A proposta dele fica de Seus métodos? Quando a humanidade é capaz de olhar para os homens e colocar como objetivo de suas realizações, homens, então não haverá mais procissões de ex-prisioneiros, porque não haverá guerras para fazer prisioneiros. Não terão mais procissões de cadáveres porque não haverá ódios que abatem. Mas, quando nos será isso, Senhor?

BRASIL: País que se transforma e se constrói